

Sygnatura akt IV Ka 745/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący :	SSO Mariusz Górski
Protokolant :	Magdalena Telesz

po rozpoznaniu dnia 18 listopada 2014 roku

sprawy **P. B.**

syna R. i M. z domu R.

urodzonego (...) w Ś.

obwinionego z art. 86§1 i §3 kw w zw. z art. 24 ust.1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 94§1 kw w zw. z art. 6 ust.1 pkt 6 lit a) Ustawy o kierujących pojazdami

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 24 lipca 2014 roku, sygnatura akt II W 203/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego oraz wymierza mu 100 złotych opłaty za to postępowanie.

Sygn. akt IV Ka 745/14

## UZASADNIENIE

P. B. obwiniony został o to, że:

I. w dniu 219 sierpnia 2013 r. około godz. 14.29 w gminie S. na 64,9 km drogi (...) kierując samochodem marki m. o numerze rej. (...) spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w taki sposób, że jadąc od strony miejscowości M. w kierunku miejscowości T. na łuku drogi wykonał manewr wyprzedzenia n/n pojazdu ciężarowego przy czym nie zachował należytej ostrożności oraz nie upewnił się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania w wyniku czego zderzył się czołowo z jadącym pojazdem marki S. o numerze rej. (...), którego kierujący jechał z przeciwnego kierunku ruchu,

tj. wykroczenie z art. 86 § 1 i § 3 kw w zw. z art. 24 ust 1 Ustawy Prawo o ruchu drogowym

II. w tym samym miejscu i czasie kierował w/w pojazdem nie mając do tego uprawnień to jest prawa jazdy kategorii B,

to jest wykroczenie z art. 94 § 1 kw w zw. z art. 6 ust 1 pkt 6 lit a) Ustawy o Kierujących Pojazdami.

Zaskarżonym wyrokiem obwinionego uznano za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, to jest wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 24 ust 1 Ustawy z 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i z art. 94 § 1 kw.

Za to na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierzono sprawcy 1000 złotych grzywny, zaś zważywszy na art. 86 § 3 kw orzeczono wobec obwinionego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy.

Wyrok powyższy zaskarżyła obrońca obwinionego zarzucając:

I. rażąco niewspółmierność środka karnego poprzez orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy, który to środek karny jest nieproporcjonalnie surowy w stosunku do stopnia zawinienia obwinionego oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak również właściwości i warunków osobistych, co stanowiło następstwo nie uwzględnienia dyrektyw wymiaru kary, określonych treścią art. 33 § 1 i 2 kw poprzez:

1. pominięcie okoliczności, że obwiniony przyznał się do zarzucanego mu czynu, nie utrudniał postępowania, po zdarzeniu pomógł pokrzywdzonej i wspierał ją w szpitalu oraz wyraził skruchę, a także, że nie znajdował się pod wpływem alkoholu ani w stanie po jego użyciu ani innych podobnie działających środków;

2. a także pominięcie okoliczności, że praca obwinionego polega na częstych wyjazdach i samochód jest niezbędnym dla niego środkiem do wykonywania pracy, tym samym wymierzenie tak drastycznego środka karnego pozbawia go jednocześnie pracy;

3. a także nie stwierdzenie, ażeby obwiniony spowodował wyjątkowe zagrożenie dla bezpieczeństwa w ruchu drogowym, czy też aby jego działanie było zuchwałe bądź umyślne i nie wskazanie faktów, które uzasadniałyby wymierzenie mu środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zastosowania środka karnego i za podstawę orzekania poprzez nieokreślenie, czy w momencie, kiedy doszło do zdarzenia obwiniony rozpoczął już i wykonywał manewr wyprzedzenia, czy dopiero przygotowywał się do rozpoczęcia manewru wyprzedzenia, a co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, albowiem jedynie prawidłowe ustalenie wykroczenia, jego wagi, stopnia naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, umyślności sprawcy wykroczenia, pozwoliłoby prawidłowo ustalić, czy adekwatnym jest orzeczenie środka karnego zakazu prowadzenia pojazdów.

Tym samym apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II rozstrzygnięcia poprzez uchylenie zastosowanego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym przez okres 6 miesięcy, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja w sposób wręcz oczywisty jest chybiona.

Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd I instancji po prawidłowo przeprowadzonym postępowaniu dokonał nie tylko trafnych ustaleń w zakresie sprawstwa i zawinienia obwinionego, a nadto w oparciu o to wydał prawidłowe rozstrzygnięcie co do kary jak i środka karnego. Tym samym skoro Sąd Okręgowy zgadza się z tezami Sądu Rejonowego – zbędną jest ponowna analiza faktów, gdyż byłoby to jedynie powtarzaniem trafnych, podniesionych wcześniej argumentów.

Odnosząc się zatem wyłącznie do szczegółowych zarzutów apelacji należy stwierdzić, że:

1. Prawdą jest, że obwiniony przyznał się do popełnienia przypisanych mu czynów, lecz nie sposób tego uznać za szczególną okoliczność łagodzącą, skoro tak sprawstwo jaki zawinienia P. B. były oczywiste i jednoznaczne.

Prawdą jest także, że obwiniony dopuszczając się rażącego wręcz naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym, nie znajdował się pod wpływem alkoholu ani w stanie po jego użyciu, ani innych podobnie działających środków. Znalazło to swoje odbicie w kwalifikacji czynu opisanego w pkt. I aktu oskarżenia, gdzie powołano art. 86 § 1 kw, nie zaś art. 86 § 2 kw, czy też art. 178 a § 1 kk.

2. Prawdą jest, że praca obwinionego polega na częstych wyjazdach i samochód jest niezbędnym, dla niego środkiem do wykonywania pracy. To jednak nie jest wystarczające dla uchylecia orzeczenia opartego na zasadzie art. 86 § 3 kw. Skarżąca zdaje się zapominać, że sprawca dopuścił się drastycznego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a przy tym nie było to pierwsze jego przewinienie, bowiem jak wynika z akt sprawy był od 28 października 2013 roku sześciokrotnie ukarany za przekroczenie dozwolonej prędkości (k.52). Już tylko powyższe pozwala na przyjęcie, że P. B. nie przestrzega praktycznie żadnych zasad bezpieczeństwa, jak też lekceważył sobie to, że decyzją administracyjną cofnięte mu zostały uprawnienia do kierowania pojazdami.

3. Zważywszy już tylko na powyższe twierdzenia apelującej jakoby obwiniony nie spowodował zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu, które musiało by skutkować orzeczeniem omawianego środka karnego, jawi się jako całkowicie chybione i poglądu tego nie może zmienić nawet to, czy kierujący już rozpoczął manewr wyprzedzania, czy też dopiero przygotowywał się do jego rozpoczęcia, bowiem efektem jego brawurowej jazdy było i tak doprowadzenie do zderzenia z prawidłowo kierującą samochodem marki S. i tylko szczęśliwy zbieg okoliczności doprowadził do tego, że obrażenia jakich doznała A. Z. nie były szczególnie dotkliwe.

Mając na uwadze powyższe należy jednoznacznie stwierdzić, że jedyną apelacją jaka mogła by być ewentualnie uwzględniona, to apelacja oskarżyciela publicznego na niekorzyść P. B., zwłaszcza co do okresu na jaki orzeczono względem niego zakaz prowadzenia pojazdów – i dlatego zdecydowano jak w wyroku.